

Sygn. akt XV C 740/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku XV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Misiurna

Protokolant: st. sekr. sąd. Iwona Mrajska

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2015r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa S. B. i małoletnich E. B. i S. S. reprezentowanych przez przedstawiciela ustawowego D. S.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda S. B. kwotę 90.000 zł (dziewięćdziesiąt tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 5 listopada 2011 r. do dnia zapłaty;

II. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda małoletniego E. B. kwotę 90.000 zł (dziewięćdziesiąt tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 5 listopada 2011 r. do dnia zapłaty;

III. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki małoletniej S. S. kwotę 85.000 zł (osiemdziesiąt pięć tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 5 listopada 2011 r. do dnia zapłaty;

IV. Zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 21267 zł (dwadzieścia jeden tysięcy dwieście sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. Nakazuje ściągnąć od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 1420 zł (jeden tysiąc czterysta dwadzieścia złotych) tytułem nie uiszczonych kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 3 września 2014r. powód S. B., małoletni powód E. B. i małoletnia powódka S. S. reprezentowani przez przedstawiciela ustawowego D. S. domagali się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz:

- S. B. kwoty 90.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 listopada 2011r. do dnia zapłaty;
- małoletniego E. B. kwoty 90.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 listopada 2011r. do dnia zapłaty;
- małoletniej S. S. kwoty 85.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 listopada 2011r. do dnia zapłaty

oraz zasądzenia kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazali, że w dniu 26 czerwca 2011r. na drodze nr (...) w pobliżu miejscowości T. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym będący w stanie nietrzeźwości (0,76 promila alkoholu etylowego we krwi) C. K. kierujący samochodem osobowym marki S. (...) o nr rej. (...) jadąc z nadmierną prędkością utracił panowanie nad pojazdem i zjechał na przeciwległy pas ruchu, gdzie doprowadził do czołowego zderzenia z prawidłowo poruszającym się pojazdem marki T. (...) o nr rej. (...), kierowanym przez W. S., który wskutek zdarzenia poniósł śmierć na miejscu. C. K. kierujący samochodem osobowym marki S. (...) o nr rej. (...) posiadał ubezpieczenie w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. W dacie śmierci zmarły był mężem matki powodów D. S. oraz biologicznym ojcem S. S.. Powodowie S. B. i E. B. są synami D. S. z pierwszego małżeństwa ze Z. B., który również zginął w tragicznych okolicznościach. W piśmie z dnia 5 października 2011r. dokonali zgłoszenia szkody. Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności, co do zasady i decyzjami z dnia 2 grudnia 2011r. i z dnia 4 stycznia 2012r. przyznał na rzecz S. S. kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia, na rzecz S. B. kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz na rzecz E. B. kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W ich ocenie przyznane przez pozwanego kwoty zadośćuczynienia są rażąco zaniżone. Podnieśli, że ze zmarłym W. S. tworzyli zgraną i szczęśliwą rodzinę. Między nimi, a zmarłym istniała wyjątkowo silna więź emocjonalna. Relacja między nimi, a zmarłym była oparta na szczerości, wzajemnym szacunku i głębokim zaufaniu, a także poczuciu, mogli na siebie liczyć w każdej sytuacji. Zmarły był kochającym i troskliwym ojcem dla każdego z powodów. Spędzali wspólnie czas, dużo rozmawiali i często się śmiali. Ich rodzina była wyjątkowa żyta i zgrana. Pomimo, że zmarły był ojcem biologicznym jedynie S. S., to również w takim samym stopniu pełnił rolę ojca dla S. B. i E. B.. S. B. i E. B. już w bardzo młodym wieku doświadczyli śmierci najpierw biologicznego ojca, a następnie ojczyma. Okoliczność ta w sposób oczywisty naruszyła ich poczucie bezpieczeństwa. Pomimo, że zmarły nie był ich biologicznym ojcem, to w żaden sposób fakt ten nie wpływał na charakter więzi, jaka ich łączyła. Zmarły każdego z nich wychowywał i traktował jak własne dziecko. Istniał między nimi silny stopień bliskości i zażyłości. S. S. w momencie śmierci ojca miała 4 lata i bardzo silnie odczuła jej następstwa. U każdego z nich na skutek śmierci W. S. pojawiły się zaburzenia psychiczne w postaci długotrwale obniżonego nastroju, apatii, uczucia pustki, osamotnienia, czy stanów depresyjnych. Wciąż pozostali osobami niespokojnymi, rozdrażnionymi, często popadają w apatię, towarzyszy im uczucie bólu, tęsknoty, żalu, przeżywanie żałoby po osobie zmarłej i zachwianie poczucia bezpieczeństwa. Nagła i nieoczekiwana śmierć ojca stanowiła dla nich źródło licznych cierpień. Pismami z dnia 12 czerwca 2014r. i z dnia 4 lipca 2014r. wezwali pozwanego do zapłaty, jednakże bezskutecznie.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniosł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powodów solidarnie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu zarzucił, że nie sposób uznać za bliską osobę powodów S. B. i E. B., gdyż roszczenie, z jakim wystąpili można byłoby uznać za zasadne, gdyby byli w sposób bezpośredni emocjonalnie związani z osobą zmarłego. Byli oni jedynie pasierbami, a nie biologicznymi dziećmi zmarłego. Zarzucił, że nie sposób uznać powodów za najbliższą rodzinę, co w konsekwencji powoduje, że po ich stronie występuje brak legitymacji procesowej czynnej. Zarzucił, że również w przypadku powódki S. S. brak jest okoliczności przemawiających za okolicznością, iż doznała krzywdy wymagającej rekompensaty tak wysoką kwotą zadośćuczynienia. W jego ocenie młody wiek powódki wskazuje na bardzo ograniczoną możliwość doznania przez nią krzywdy po śmierci ojca. Podniósł, że na podstawie twierdzeń przytoczonych w pozwie nie sposób wnioskować, aby śmierć W. S. wpłynęła na zachowanie powodów, ich stan psychiczny oraz aktywność życiową. Nie wynika również, aby zaistniał u nich rozstrój zdrowia. Nie wykazali, aby leczyli się psychiatrycznie, czy też korzystali z pomocy psychologa. W jego ocenie uznanie za zasadne żądanych przez powodów kwot zadośćuczynienia doprowadziłoby do ich nieuzasadnionego wzbogacenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód S. B. urodził się w dniu (...) Małoletni powód E. B. urodził się w dniu (...) Ich biologicznym ojcem był Z. B., z którym matka powodów D. S. związana była węzłem małżeńskim. Z. B. zginął na skutek wypadku, który wydarzył się w dniu 21 lipca 2004r.

Dowód:

-odpisy skrócone aktów urodzenia S. B. i E. B., k. 20

-zeznania przedstawiciela ustawowego powodów D. S., k. 128-129 (czas : 00:04:54 - 00:29:48); k. 185-186 (czas : 00:22:21 - 00:34:24)

D. S. poznała W. S. zanim zawarła związek małżeński ze Z. B.. Po śmierci pierwszego męża ponownie odnowiła relacje z W. S. i zawarła z nim związek małżeński. W 2006r. W. S. wprowadził się do domu, w którym D. S. wraz z synami S. B. i E. B. prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Początkowo powód S. B. miał trudności z zaakceptowaniem W. S. (ojczyrna). Był przeciwny temu związkowi. S. B. w początkowej relacji z nim był nieśmiały. W tym celu W. S. zabierał go na wycieczki, aby stworzyć osobistą między nimi więź.

W dniu (...) urodziła się małaletnia powódka S. S.. Jej narodziny wzmocniły więzi rodzinne.

Z czasem zarówno S. B., jak i E. B. zwracali się do W. S. (ojczyrna) „tato”. Wyjeżdżali na wspólne wycieczki, nad jezioro pod namioty i łowić ryby. W. S. (ojczyrna) traktował S. B. i E. B. jak własnych synów. Był dla nich dobry. Prowadzili wspólne gospodarstwo domowe w domu, który D. S. rozpoczęła budować z pierwszym mężem Z. B.. Razem pracowali nad wykończeniem domu. Troszczył się o nich i brał czynny udział w ich wychowaniu. Traktował ich w równy sposób, był miły, sprawiedliwy, uczył ich zasad. W. S. pomagał im w nauce. Traktował w tożsamy sposób ich, jak i biologiczną córkę.

Dowód:

-odpis skrócony aktu urodzenia S. S., k. 19v

-zeznania świadka M. K. (1), k. 129-129v (czas : 00:37:11 - 00:49:36)

-zeznania świadka M. K. (2), k. 129v-130 (czas : 00:49:36 - 01:01:39)

-zeznania świadka B. M., k. 130 (czas : 01:01:39 - 01:11:30)

-zeznania świadka S. M., k. 130-130v (czas : 01:11:30 - 01:22:21)

-zeznania świadka M. F., k. 130v (czas : 01:22:21 - 01:40:31)

-zeznania powoda S. B., k. 184-185 (czas : 00:03:24-00:22:21)

-zeznania przedstawiciela ustawowego D. S., k. 128-129 (czas : 00:04:54 - 00:29:48); k. 185-186 (czas : 00:22:21 - 00:34:24)

W dniu 26 czerwca 2011r. na drodze nr (...) w pobliżu miejscowości T. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym będący w stanie nietrzeźwości (0,76 promila alkoholu etylowego we krwi) C. K., kierujący samochodem osobowym marki S. (...) o nr rej. (...) jadąc z nadmierną prędkością utracił panowanie nad pojazdem i zjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie doprowadził do czołowego zderzenia z prawidłowo poruszającym się pojazdem marki T. (...) o nr rej. (...), kierowanym przez W. S., który wskutek zdarzenia poniósł śmierć na miejscu.

(okoliczności bezsporne)

S. S. wspomina ojca. Ma koszmary nocne, często płacze. Trzyma fotografię ojca na szafie oraz rzeczy, które od niego dostała. Tęskni za nim. W rozmowach wspomina o nim, przypomina różne zdarzenia, w których wspólnie uczestniczyli. Osiąga dobre wyniki w nauce.

Po śmierci W. S., małaletni powód E. B. stał się nerwowy. Miał pretensje do świata i życia. Dużo czasu zaczął spędzać przed komputerem. Stał się drażliwy i hałaśliwy. Nie chciał się uczyć, zaczął mieć problemy w szkole. Wciąż wspomina W. S. (ojczyrna).

Powód S. B. w wyniku śmierci ojczyrna zamknął się w sobie. Nie opowiada o swoich emocjach, trzyma je w sobie. Stał się bardziej obojętny. Każdego dnia boi się, że ponownie może wydarzyć się coś złego. Ojczym był dla niego bardzo ważny, każdego dnia go wspomina. S. B. jako najstarszy z rodzeństwa czuje się aktualnie najbardziej odpowiedzialny za rodzinę. Pomaga matce w czynnościach domowych i opiece nad rodzeństwem.

Dowód:

-zeznania przedstawiciela ustawowego D. S., k. 128-129 (czas : 00:04:54 - 00:29:48); k. 185-186 (czas : 00:22:21 - 00:34:24)

-zeznania świadka S. M., k. 130-130v (czas : 01:11:30 - 01:22:21)

-zeznania świadka M. F., k. 130v (czas : 01:22:21 - 01:40:31)

Powód S. B. w dacie śmierci W. S. uczył się w Gimnazjum. Następnie kontynuował naukę w Technikum Elektrycznym w K., której to szkoły nie ukończył. Aktualnie uczy się w Liceum dla Dorosłych w I klasie. W dni powszednie pracuje jako monter fasad aluminiowych.

Dowód:

-zeznania przedstawiciela ustawowego D. S., k. 128-129 (czas : 00:04:54 - 00:29:48); k. 185-186 (czas : 00:22:21 - 00:34:24)

-zeznania świadka B. M., k. 130 (czas : 01:01:39 - 01:11:30)

-zeznania powoda S. B., k. 184-185 (czas : 00:03:24-00:22:21)

C. K. kierujący samochodem osobowym marki S. (...) o nr rej. (...) - sprawca wypadku związany był z pozwanym Towarzystwem (...) Spółką Akcyjną w W. umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

(okoliczność bezsporna)

Pismem z dnia 5 października 2011r. powodowie zgłosili pozwanemu szkodę, jaka powstała w związku ze zdarzeniem z dnia 26 czerwca 2011r., w wyniku którego W. S. poniósł śmierć na miejscu. Jednocześnie wezwali pozwanego do zapłaty na rzecz D. S. kwoty 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia, na rzecz powoda S. B. kwoty 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia, na rzecz małoletniego powoda E. B. kwoty 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia i na rzecz małoletniej powódki S. S. kwoty 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Dowód:

-zgłoszenie szkody z dnia 05.10.2011r. wraz z wezwaniem do zapłaty, k. 21-21v

W dniu 2 grudnia 2011r. pozwany wydał decyzję, na podstawie której wypłacił na rzecz D. S. kwotę 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia, na rzecz powoda S. B. kwotę 5.000 zł, na rzecz małoletniego powoda E. B. kwotę 5.000 zł i na rzecz małoletniej powódki S. S. kwotę 5.000 zł.

Dowód:

-decyzja pozwanego z dnia 02.12.2011r., k. 22-22v

W dniu 4 stycznia 2012r. pozwany wydał decyzję, na podstawie której wypłacił na rzecz D. S. kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia, na rzecz powoda S. B. kwotę 5.000 zł, na rzecz małoletniego powoda E. B. kwotę 5.000 zł i na rzecz małoletniej powódki S. S. kwotę 10.000 zł.

Dowód:

-decyzja pozwanego z dnia 04.01.2012r., k. 23

Pismem z dnia 12 czerwca 2014r. pozwany został wezwany do zapłaty na rzecz małoletniej powódki S. S. kwoty 90.000 zł tytułem zadośćuczynienia i na rzecz małoletniego powoda E. B. kwoty 95.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Dowód:

-wezwanie do zapłaty z dnia 12.06.2014r., k. 24

Pismem z dnia 4 lipca 2014r. pozwany został wezwany do zapłaty na rzecz powoda S. B. 90.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Dowód:

-wezwanie do zapłaty z dnia 04.07.2014r., k. 25

Przeżycia związane ze śmiercią ojczyrna były dla powoda E. B. bardzo silne. Utracił ojczyrna, z którym wiązała go silna więź emocjonalna. Było mu trudno. Wycofał się z kontaktów z rówieśnikami, opuścił w nauce z powodu zaburzeń koncentracji i apatii. Najgorszy czas trwał kilka miesięcy. Po roku powrócił do normalnego funkcjonowania. Odzyskał wystarczającą motywację i chęć do nauki. Wypadek i jego skutki negatywnie wpłynęły na jego stan psychiczny. Wypadek spowodował u niego pogorszenie się stanu psychicznego, adekwatnie do zaistniałych okoliczności (reakcja dezadaptacyjna pod postacią reakcji żałoby, która jest typową reakcją psychologiczną w przypadku utraty bliskiej osoby). Proces żałoby nie został u niego zaburzony ani przedłużony. Obecnie nie stwierdza się u niego zaburzeń psychicznych, czy emocjonalnych wynikających bezpośrednio z wypadku. Po śmierci ojczyrna wymagał wsparcia bliskich osób, względnie psychologicznego. Obecnie nie wymaga i brak jest przesłanek, aby wnioskować, iż w przyszłości będzie wymagać pomocy psychologicznej lub psychiatrycznej bezpośrednio związanej ze śmiercią ojczyrna. W ocenie retrospektywnej poradził sobie z przeżywaną traumą w sposób samoistny, uruchamiając potencjał psychologiczny, konieczny do adaptacji do sytuacji stresowej. Nie doznał trwałego, ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym.

Dowód:

-opinia biegłych sądowych z zakresy psychiatrii I. Ś. i z zakresu psychologii A. M., k. 150-153

W chwili śmierci ojca powódka S. S. była czteroletnim dzieckiem. W sposób nagły straciła bliską osobę, bezpowrotnie. Miała wokół siebie troskliwą rodzinę, która zapewniała jej poczucie bezpieczeństwa i bliskości. Nie zdradzała zaburzeń zachowania, czy zaburzeń emocjonalnych. Nadal odczuwa stratę ojca. Wypadek i jego skutki negatywnie wpłynęły na stan psychiczny powódki. Wypadek spowodował u niej pogorszenie się stanu psychicznego, adekwatnie do zaistniałych okoliczności (reakcja dezadaptacyjna pod postacią reakcji żałoby, która jest typową reakcją psychologiczną w wypadku utraty bliskiej osoby). Proces żałoby nie został u niej zaburzony ani przedłużony. Przejściowe trudności w funkcjonowaniu psychologicznym po śmierci ojca nie przybrały nasilenia powodującego dezintegrację funkcjonowania psychologicznego lub społecznego. Obecnie nie stwierdza się u niej zaburzeń psychicznych czy emocjonalnych wynikających bezpośrednio z wypadku. Po śmierci ojca wymagała wsparcia bliskich osób, względnie psychologicznego. Obecnie nie wymaga i brak jest przesłanek, aby wnioskować, iż w przyszłości będzie wymagać pomocy psychologicznej lub psychiatrycznej bezpośrednio związanej ze śmiercią ojczyrna. W ocenie retrospektywnej poradziła sobie z przeżywaną traumą w sposób samoistny, uruchamiając potencjał psychologiczny, konieczny do adaptacji do sytuacji stresowej. Nie doznała trwałego, ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym.

Dowód:

-opinia biegłych sądowych z zakresy psychiatrii I. Ś. i z zakresu psychologii A. M., k. 155-157

Przeżycia związane ze śmiercią ojczyrna były dla S. B. bardzo silne, tym bardziej, że była to druga w jego życiu utrata ojca. Po śmierci ojca biologicznego nawiązał ponownie relacje z mężczyzną, który był dla niego jak ojciec i po kilku latach zginął tragicznie. Powód ma młodsze rodzeństwo, za które czuje się odpowiedzialny. Przejął wszystkie obowiązki ojca. Przez pewien czas wycofał się z kontaktów z rówieśnikami. Po około roku funkcjonował prawidłowo we wszystkich dziedzinach życia. Odczuwa stratę ojczyrna. Wypadek i jego skutki negatywnie wpłynęły na stan psychiczny powoda. Wypadek spowodował u niego pogorszenie się stanu psychicznego, adekwatnie do zaistniałych okoliczności (reakcja dezadaptacyjna pod postacią reakcji żałoby, która jest typową reakcją psychologiczną w wypadku utraty bliskiej osoby). Proces żałoby nie został u niego zaburzony ani przedłużony. Obecnie nie stwierdza się u niego zaburzeń psychicznych czy emocjonalnych wynikających bezpośrednio z wypadku. Po śmierci ojczyrna wymagał wsparcia bliskich osób, względnie psychologicznego. Obecnie nie wymaga i brak jest przesłanek, aby wnioskować, iż w przyszłości będzie wymagać pomocy psychologicznej lub psychiatrycznej bezpośrednio związanej ze śmiercią ojczyrna. W ocenie retrospektywnej poradził sobie z przeżywaną traumą w sposób samoistny, uruchamiając potencjał psychologiczny, konieczny do adaptacji do sytuacji stresowej. Nie doznał trwałego, ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym.

Dowód:

-opinia biegłych sądowych z zakresy psychiatrii I. Ś. i z zakresu psychologii A. M., k. 158-160

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości. Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego, w szczególności wnioskując w oparciu o dokumenty urzędowe, dokumenty prywatne, zeznania świadków, opinie sporządzone przez biegłych sądowych z zakresu psychiatrii i psychologii, zeznania powoda S. B. i przedstawiciela ustawowego małoletnich powodów D. S. przesłuchanych w charakterze stron postępowania.

Dokumenty urzędowe Sąd ocenił na podstawie art. 244 § 1 k.p.c., zgodnie z którym dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Dokumenty prywatne Sąd poddał ocenie zgodnie z art. 245 k.p.c. Wynika z niego, że dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie w nim zawarte.. Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania ich prawdziwości, czy autentyczności, przy czym również strony takich zarzutów w toku postępowania nie zgłaszały.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania złożone przez wszystkich przesłuchanych w toku postępowania świadków. Pozwoliły one Sądowi dokonać ustaleń dotyczących relacji istniejących między powodami, a zmarłym.

Walog wiarygodności Sąd przyznał sporządzonym w niniejszej sprawie opiniom, które w ocenie Sądu zostały sporządzone w sposób rzetelny, z wykorzystaniem specjalistycznej wiedzy, które ponadto w swojej treści zawierały wyczerpujące i wnikliwe wnioski. Biegli dokonali oceny rzeczywistego stanu zdrowia psychicznego powodów, określając przy tym, jak duży wpływ na ich życie miała śmierć ich ojca/ojczyrna oraz jakiego w związku z tym traumatycznym zdarzeniem doznali uszczerbku na zdrowiu. W ocenie Sądu bieli skrupulatnie przeprowadzili wywód myślowy w przedmiocie wpływu wypadku na stan zdrowia psychicznego powodów, stan ich emocji, ujemnych przeżyć oraz krzywdy, jakiej doznali. Tok rozumowania przedstawiony przez biegłych ponadto należało uznać za logiczny, a nadto konsekwentny. Powyższym opiniom Sąd dał wiarę w całości, albowiem biegli w sposób szczegółowy przedstawili okoliczności, jakie stały się podstawą wniosków w nich wskazanych, odwołując się do konkretnych faktów. Biegli dysponowali również niewątpliwie odpowiednią wiedzą i doświadczeniem predestynującym ich do wydania przedmiotowych opinii. Wnioski wyciągane przez biegłych nadto należało za zgodne z zasadami logicznego rozumowania i wiedzy zawodowej. Podkreślenia wymaga przy tym, że opinie biegłych sądowych, tak jak

inne dowody podlegają ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., jednakże odróżniają je szczególne kryteria oceny. Należą do nich zgodność przedstawionych wniosków z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Sąd dokonując oceny przedmiotowych opinii posiłkował się właśnie wskazanymi kryteriami.

Sąd uznał zeznania powoda i przedstawiciela ustawowego powodów w całości za wiarygodne. Zeznawali oni zgodnie w przedmiocie zdarzenia, które było przyczyną śmierci ich ojca/ojczyrna, relacji rodzinnych, jak również zmiany sytuacji życiowej poszczególnych członków rodziny po wypadku, zakresu doznanej traumy i bólu wynikającego ze śmierci bliskiej im osoby. Niniejsze zeznania Sąd uznał za logiczne i konsekwentne.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. stanowiącym podstawę odpowiedzialności pozwanego wobec powódki, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jako podstawę prawną jego odpowiedzialności Sąd przyjął również art. 98 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2003, nr 124 poz. 1152). Zgodnie z art. 446 § 4 k.c. Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis art. 446 § 4 k.c. stanowi podstawę do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych przez bliskich członków rodziny zmarłego, jednakże tylko tych, którzy wykażą, że pomiędzy zmarłym, a nimi istniała szczególnego rodzaju bliska więź emocjonalna.

W pierwszej kolejności Sąd uznał za zasadne ustosunkować się do zarzutu strony pozwanej, jakoby powodowie S. B. i E. B. nie mieli legitymacji procesowej czynnej, ponieważ nie można ich zakwalifikować jako najbliższych członków rodziny zmarłego W. S.. Zdaniem Sądu niniejszy zarzut jest jak najbardziej niesłuszny. Sąd zgadza się, że uprawnionymi do żądania kompensaty na podstawie art. 446 § 4 k.c. są wyłącznie najbliżsi członkowie rodziny zmarłego. Jest to węższy krąg podmiotów niż osoby bliskie, ponieważ ograniczony do członków rodziny. Rodziny jednak nie należy definiować wyłącznie za pomocą kryterium relacji małżeńskich i pokrewieństwa. O tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca w szczególności z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, czy ewentualnie z powinowactwa. Sąd Najwyższy zwracając uwagę na brak legalnej definicji pojęcia "rodziny" wyraził pogląd, że pokrewieństwo nie stanowi wyłącznego kryterium zaliczenia do najbliższych członków rodziny i zaaprobował definicję rodziny jako najmniejszej grupy społecznej, powiązanej poczuciem bliskości i wspólności osobistej oraz gospodarczej, wynikającej nie tylko z pokrewieństwa (wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2005r. IV CK 648/04, OSNC 2006/3/54). Tutejszy Sąd niniejszy pogląd w pełni popiera. Zdaniem Sądu relacje, jakie łączyły powodów ze zmarłym były jak najbardziej relacjami silnymi, niezwykle bliskimi i emocjonalnymi. Powodowie wspólnie ze zmarłym tworzyli rodzinę, która wzajemnie każdego dnia mogła na siebie liczyć, wspierać się i dawać sobie nawzajem wewnętrzne poczucie bezpieczeństwa. Mając powyższe na uwadze zarzut strony pozwanej w przedmiocie braku legitymacji procesowej czynnej powodów S. B. i E. B. uznać należało za jak najbardziej chybiony.

Na gruncie niniejszej sprawy mamy do czynienia z dobrem osobistym w postaci utraty więzi rodzinnej i emocjonalnej. Zdaniem Sądu powodowie w toku niniejszego procesu wykazali, że pomiędzy nimi, a ojcem/ojczyrnem istniała silna więź emocjonalna, która wskutek jego nagłej śmierci została bezpowrotnie zerwana. Na podstawie zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego Sąd uznał za uzasadnione roszczenie powodów, nie mając jakichkolwiek wątpliwości, iż doznali oni bardzo bolesnej straty, wynikającej ze śmierci bliskiej im osoby. Istotą zadośćuczynienia jest jego związek z doznawaną przez poszkodowanego krzywdą przejawiającą się zarówno w cierpieniach fizycznych, to znaczy bólu, jak również cierpieniach psychicznych, które objawiają się poprzez ujemne uczucia, poczucie straty, bezsilności, czy osamotnienia. Naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie doznanych cierpień i pieniężne zrekompensowanie doznanej przez poszkodowanego krzywdy. Jest to świadczenie o charakterze kompensacyjnym, które powinno stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość, jednak nie nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy,

co oznacza, że powinno zostać utrzymane w rozsądnych granicach. Każdy przypadek, kiedy przedmiotem rozpoznania jest kwestia zadośćuczynienia dochodzonego z uwagi na doznaną krzywdę wywołaną śmiercią osoby bliskiej, należy rozpoznawać indywidualnie i stosownie do okoliczności, jakie istnieją w momencie orzekania. W każdym odrębnym przypadku na wysokość przyznanego świadczenia wpływ mogą mieć różne czynniki (wyrok S.A. w Krakowie z dnia 15 maja 2015r., I ACa 311/15, LEX nr 1746335). Sąd w związku z tym zobligowany jest dokonać oceny sytuacji, w jakiej znajduje się określona osoba w dacie orzekania oraz ustalić, jakie były skutki śmierci bliskiej osoby oraz jaki wywarły na nią wpływ, a w konsekwencji, w jaki sposób zmieniło się życie tej osoby, zarówno w wymiarze społecznym, lecz przede wszystkim psychicznym i emocjonalnym. Naruszenie dóbr osobistych jest stanem niezwykle osobistym, związanym z przeżywaniem, wewnętrznym odczuwaniem, emocjami i uczuciami. Każdy człowiek bez wątplenia odczuwa w sposób odmienny, dlatego też niedopuszczalne jest tworzenie jakichkolwiek uogólnień przy rozpoznawaniu tego rodzaju zagadnień. Są to kwestie o charakterze bardzo indywidualnym, co powoduje konieczność oddzielnego i osobowego potraktowania sytuacji każdej poszczególniej jednostki. Ustalenie przedmiotowych kwestii na dzień orzekania stwarza Sądowi możliwość ustalenia tych skutków, a w konsekwencji ustalenia zakresu doznanej krzywdy. Śmierć osoby najbliższej zawsze stanowi traumatyczne przeżycie oraz może być przyczyną większych bądź mniejszych komplikacji życiowych osoby dotkniętej tego rodzaju stratą. Doświadczenie życiowe wskazuje, że dzieje się tak szczególnie w sytuacji, gdy śmierć najbliższego ma charakter nagły i niespodziewany, kiedy to łącząca osoby więź zostaje przerwana przez nieprzewidziane, tragiczne wydarzenie, na które poszkodowany nie był w stanie się odpowiednio przygotować. Bez wątplenia do kategorii tego rodzaju sytuacji należy śmierć poniesiona przez osobę młodą, w wyniku wypadku komunikacyjnego, który jest zdarzeniem nieoczekiwanym i nagłym.

Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe w ocenie Sądu oczywiście wykazało, że powodowie doznali krzywdy, której źródłem była strata bliskiej im osoby. Powodowie wykazali, iż pomiędzy nimi a zmarłym, który był dla nich ojcem/ojczymem zachodziła bliska więź rodzinna, a jego śmierć negatywnie wpłynęła na ich stan emocjonalny. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wypracowane zostały szczegółowe kryteria, stanowiące podstawę do wyznaczenia poziomu „odpowiedniości” sumy stanowiącej zadośćuczynienie. Są to w szczególności rodzaj naruszonego dobra, czas trwania cierpień, czy też intensywność ujemnych doznań psychicznych (por. wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok SN z 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, LEX nr 327923; wyrok SN z 19 sierpnia 1980r., IV CR 283/80, OSN 1981, Nr 5, poz. 81; wyrok SN z 9 stycznia 1978r., IV CR 510/77, OSN 1978, Nr 11, poz. 210). Nie budzi wątpliwości, że śmierć rodzica stanowi niezwykle bolesne przeżycie i wydarzenie, które dla normalnie funkcjonującego człowieka stanowi największą życiową tragedię, prowadząc w konsekwencji do naruszenia prawa do prawidłowo funkcjonującej rodziny, co następuje poprzez zerwanie więzi rodzinnych. Niniejsza sprawa należy do bardzo trudnych dowodowo, gdyż przedmiotem oceny jest więź osobista, relacja zachodząca pomiędzy dwojgiem ludzi i sfera uczuć. Są to elementy, które bardzo trudno ocenić, gdyż nie istnieją żadne obiektywne kryteria, które by te sfery życia mogły w precyzyjny sposób zweryfikować.

Mając na uwadze zgromadzony w sprawie materiał dowodowy oczywistym jest w ocenie Sądu, że każdy z powodów doznał krzywdy. Zmarły był dla powodów wsparciem w każdej sytuacji, zawsze otaczał ich opieką i dbał o ich dobro, co dawało im poczucie bezpieczeństwa oraz stanowiło o stabilności jednostki społecznej, jaką jest rodzina. W wyniku jego śmierci ich codzienność z oczywistych przyczyn została zaburzona. Strata, jakiej doznali spowodowała, że utracili poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji życiowej. Bez wątplenia utracili bardzo bliską im osobę, która przez kilka lat stale obecna była w ich życiu, z którą łączyła ich silna i osobista relacja. Wprawdzie zmarły nie był biologicznym rodzicem powodów S. B. i E. B., to jednak stale przez okres 5 lat przebywał w ich życiu, pełniąc wobec nich rolę ojczyma, a tym samym zastępując im ojca, którego wcześniej również w tragicznych okolicznościach stracili. Zdaniem Sądu w tym czasie wytworzyła się między nimi miłość, przywiązanie, więź emocjonalna i uczuciowa, poczucie bezpieczeństwa i stabilności, która powstała poprzez tworzenie wspólnego życia na przestrzeni tych pięciu lat.

Nie sposób również podzielić poglądu strony pozwanej jakoby zakres doznanej przez małoletnią powódkę S. S. krzywdy był bardzo ograniczony, ponieważ w chwili śmierci ojca miała zaledwie cztery lata. Zdaniem Sądu, wręcz przeciwnie więź między nią, a ojcem znajdowała się w początkowej fazie kształtowania, oczywiście nie pomijając już tej, jaka nawiązała się w okresie od jej narodzenia do daty jego śmierci. W wyniku dramatycznego zdarzenia

małoletnia powódka bezpowrotnie i ostatecznie została pozbawiona możliwości budowania relacji z ojcem i od bardzo wczesnego etapu swojego życia została zmuszona żyć w niepełnej rodzinie. Zdaniem Sądu utrata ojca w wieku czterech lat dodatkowo wzmacnia poczucie doznanej krzywdy. Małoletnia powódka została pozbawiona obecności osoby tak naprawdę najbliższej na każdym etapie swojego życia. Została pozbawiona możliwości uczestniczenia przez ojca w kształtowaniu swojej osobowości, określaniu swojej tożsamości, czy budowaniu emocji. Nie powinno budzić wątpliwości, że obecność ojca jest jak najbardziej wskazana do prawidłowego ukształtowania tych właściwości. Rodzic często w takich sytuacjach nadaje dziecku właściwy kierunek i pomaga w podjęciu ważnych życiowych decyzji. Wskutek zdarzenia z dnia 26 czerwca 2011r. bezpowrotnie została pozbawiona możliwości czerpania z doświadczenia i wiedzy ojca, pozbawiona wsparcia i troski, jaką ten miał ją otaczać. Strata, jakiej doznała wskutek jego śmierci jest nieodwracalna i zapewne do końca jej życia będzie stanowiła bardzo bolesne wspomnienie.

Sąd nie zgadza się ponadto z twierdzeniami pozwanego, z których wynika, że powodowie powinni byli w związku z odczuwanymi dolegliwościami psychicznymi zasięgnąć pomocy specjalistów i poddać się leczeniu psychologicznemu. Ustawową przesłanką przyznania zadośćuczynienia nie jest wstrząs psychiczny kwalifikowany w kategoriach medycznych. Krzywda w przypadku utraty rodzica może ujawniać się w różnorodny sposób. Zdaniem Sądu niezwykle trudno jest miarkować poczucie straty i doznanej krzywdy po stracie bliskiej osoby, zaś warunkiem przyjęcia, że krzywda rzeczywiście istnieje nie jest obowiązek podjęcia leczenia psychologicznego, czy psychiatrycznego. Nie w każdym przypadku należy korzystać z pomocy specjalistów, gdyż w konsekwencji każdy człowiek ze stratą musi poradzić sobie sam, a specjalista jedynie wskazuje metody, które można wówczas zastosować, aby ten proces przejść jak najmniej boleśnie. Samo zaś korzystanie z pomocy specjalisty nie jest determinantem odczuwania krzywdy. Ponadto uczestniczenie w terapii psychologicznej nie jest obligatoryjną przesłanką do przyznania zadośćuczynienia. Sposób zachowania i odczucia dziecka po utracie rodzica w trakcie przeżywanego żałoby zmienia się wraz z upływem czasu. Niewątpliwie takim stanom towarzyszy smutek, żal, lęk, poczucie winy, depresja, izolacja społeczna, wyparcie czy zaprzeczenie. Z czasem jednak następuje moment, kiedy dziecko uświadamia sobie stratę i podejmuje próbę powrotu do zdrowia i uzyskania równowagi psychicznej. Badając zakres doznanej przez powodów krzywdy Sąd nie oczekiwał zaburzeń zdrowia psychicznego, czy też nadmiernego okazywania emocji przez powodów.

Określając wysokość kwoty zadośćuczynienia Sąd kierował się przede wszystkim tym, że kwota ta powinna obejmować rekompensatę krzywdy moralnej, to jest krzywdy pozostającej w sferze subiektywnych, wewnętrznych przeżyć danej osoby. Do okoliczności mających wpływ na rozmiar szkody orzecznictwo zalicza: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z zmarłym, wreszcie wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia. Relevantne są również takie okoliczności jak: rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą i stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości, a także zdolność jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (wyrok SN z dnia 7 marca 2014r., IV CSK 374/13, LEX nr 1438653).

Z uwagi na zakres doznanej przez powodów krzywdy Sąd uznał za uzasadnione przyznać im zadośćuczynienie - małoletniej powódce S. S. w kwocie 85.000 zł, powodowi S. B. w kwocie 90.000 zł i małoletniemu powodowi E. B. w kwocie 90.000 zł. Sąd przyjął, że niniejsze kwoty będą adekwatne do stopnia krzywdy, jakiej powodowie doznali. Na wysokość zasądzonych od pozwanego na rzecz powodów kwot wpływ miał rodzaj naruszonego dobra osobistego zarówno w przypadku zmarłego, którym było jego życie, jak również w przypadku powodów, którym była więź rodzinna łącząca ich ze zmarłym.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., z którego wynika, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Na podstawie art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Odsetki ustawowe stanowią rekompensatę uszczerbku majątkowego doznanej przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia

pieniężnego. Sąd zasądził odsetki ustawowe zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 5 listopada 2011r., gdyż od tego dnia świadczenie było już wymagalne.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w pkt I-III wyroku na podstawie art. 822 § 1 k.c. w zw. art. 446 § 4 k.c. w zw. z art. 6 k.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w pkt IV-V wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Stroną, która w całości przegrała niniejszy proces jest pozwany, zatem to na nim spoczywa obowiązek pokrycia kosztów postępowania. Na koszty postępowania składała się opłata stosunkowa od pozwu w kwocie 13.250 zł obliczona zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014, poz. 1025 ze zm.) oraz kwota 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, zgodnie z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 2013, poz. 490). Powodowie uiścili zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłych sądowych w kwocie 800 zł, dlatego też Sąd łącznie w wyroku zasądził od pozwanego na ich rzecz kwotę 21.267 zł. Łącznie wysokość wynagrodzenia biegłych wyniosła 2.200 zł, dlatego też Sąd w wyroku nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku od pozwanego pozostałą kwotę 1.420 zł, która tymczasowo została pokryta z funduszy Skarbu Państwa.